

POSTANOWIENIE

dnia 15 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSO (del.) Krzysztof Hejosz (spr.)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 lipca 2013 r. w Krakowie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko Skarbowi Państwa- Staroście (...)

o ustalenie

na skutek zażalenia strony powodowej od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 marca 2013 r. sygn. akt I C 645/12

p o s t a n a w i a:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w miejsce kwoty 3233,30 zł (trzy tysiące dwieście trzydzieści trzy złote i trzydzieści groszy) wpisać kwotę 2816,10 zł (dwa tysiące osiemset szesnaście złotych i dziesięć groszy)**
- 2. w pozostałym zakresie zażalenie oddalić**

Sygn. akt I ACz 1157/13 **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w Krakowie w postanowieniu z dnia 15 marca 2013 r. wydanym w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowo-Usługowego (...) Spółce Akcyjnej w K. przeciwko Skarbowi Państwa- Staroście (...) o ustalenie wysokości opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego (sygn. akt I C 645/12), przyznał biegłej sądowej E. H. wynagrodzenie w kwocie 3233,30 zł. Z pisemnego uzasadnienia sporządzonego do tego orzeczenia wynika, że w/w biegła na zlecenie sądu sporządziła opinię i przedłożyła rachunek. Rachunek ten został sprawdzony pod względem formalnym i rachunkowym przez głównego księgowego sądu. Sąd pierwszej instancji przyjął, że posiadane przez biegłą kwalifikacje i poświęcony czas, uzasadniają przyznanie wynagrodzenia na podstawie § 1, 2, 5, 10 i 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym przyznanie biegłej wynagrodzenia w kwocie wskazanej w rachunku.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł powód zarzucając sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. 2010, nr 90, poz. 594 z póź. zm.) oraz domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia i przyznanie na podstawie art. 89 ust. 2 w/w ustawy połowy wysokości wynagrodzenia tj. kwoty 1616,65 zł. W uzasadnieniu zażalenia powód wskazał, że do opinii sporządzonej

przez biegłą, strona powodowa złożyła obszerne zarzuty. Oznacza to, że biegła wykonała nałożone na nią zobowiązanie w sposób nienależyty, a za to nie przy-sługuje jej wynagrodzenie w pełnej wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: zażalenie jest częściowo zasadne i zasługuje na uwzględnienie

Rozpoznając sprawę w granicach wniesionego zażalenia oraz w ramach zgłoszonych w nim zarzutów do orzeczenia Sądu Okręgowego, należy na wstępie stwierdzić, że zgodnie z treścią art. 288 k.p.c. biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do sądu i wy-konaną pracę. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie sąd pierwszej instancji oparł na trzech założeniach: faktu wykonania i prze-dłożenia przez biegłego opinii na żądanie sądu, przedłożenia przez niego rachunku oraz braku okoliczności uzasadniających obniżenie żadanego wynagrodzenia z uwagi na posiadaną przez biegłą kwalifikacje i poświęcony czas na wykonanie opinii. Zgodnie z treścią art. 89 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 r. (j.t. Dz.U. 2010, nr 90, poz. 594) wynagrodzenia biegłego określa się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków niezbędnych do wykonania czynności na podstawie złożonego rachunku. Biegłemu powołanemu przez sąd przysługuje zwrot kosztów podróży, innych wydatków koniecznych związanych ze stawiennictwem w sądzie oraz wynagrodzenie za wykonaną pracę. Przepisy ustawy nakładają na sąd lub referendarza obowiązek ustalenia należności biegłego (art. 93 u.k.s.c.) poprzez ustosunko-wanie się do danych przedstawionych przez biegłego wymienionych w tzw. karcie pracy (por. pogląd Sądu Najwyższego zawarty w orzeczeniu z dnia 19 października 1966 r., I CR 93/66). Przy ustalaniu wysokości należnego biegłemu wynagrodzenia decydujące znaczenie ma nie ilość rzeczywiście wykorzystanego przez biegłego czasu lecz czasu niezbędnego do prawidłowe-go opracowania opinii przez osobę dysponującą niezbędnymi wiadomościami w danej dziedzinie. Sąd orzekający w sprawie w zakresie przyznania biegłemu wynagrodzenia powinien zatem badać, czy opinia została sporządzona w granicach tezy dowodowej oraz powinien dokonać weryfikacji zasadności czynności podjętych w związku z opracowaniem opinii, czasu niezbędnego do ich dokonania, a także przyjętą przez biegłego stawkę wy-nagrodzenia. Ustalenia poczynione przez sąd powinny znaleźć odzwierciedlenie w uzasadnie-niu postanowienia przyznające-go biegłemu wynagrodzenie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, sąd pierwszej instancji w swym uzasadnieniu dał wyraz jedynie przekonaniu, że biegły w pełni wykonał powierzone mu zlecenie i nie zachodzą okoliczności uzasadniające dalsze obniżenie wynagrodzenia. Przepisy zawarte w ustawie o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (art. 89-93) oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz.U. nr 46.poz. 254 ze zm.), dawały sądowi możliwość obniżenia należnego biegłemu wynagrodzenia. Odnosząc się do zarzutów zawar-tych w złożonym zażaleniu zmierzających do wykazania, że przyznane wynagrodzenie dla biegłej jest znacznie zawyżone to należy wskazać, że wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu zażalenia, strona powodowa złożyła zastrzeżenia do opinii które odnosiły się jedynie praktycznie do dwóch kwestii: niewłaściwego zastosowania metody porównawczej oraz nie uwzględnieniu istotnych przesłanek wpływających na wartość nieruchomości. Istnie-ją podstawy do uznania, że zarzuty te muszą zostać wyjaśnione w trakcie prowadzonego przez sąd pierwszej instancji postępowania (co zresztą zostało już uczynione przez biegłą, która złożyła stosowane pisemne wyjaśnienia na k.170 i n.) lecz sam fakt wniesienia zarzutów do opinii przez stronę nie stanowi automatycznej podstawy do uznania, że istnieją podstawy do zmniejszenia wynagrodzenia biegłego o połowę. Ostateczna ocena przydatności opinii należy do sądu orzekającego w sprawie, a biegłemu na tym etapie postępowania i w okolicz-nościach tej rozpoznawanej sprawy należy się wynagrodzenie za sporządzoną opinię. Jednakże istnieją obecnie podstawy do zbadania tzw. karty pracy obejmującej szczegółowe wymienienie czynności jakich biegły dokonał w związku z opracowaniem opinii jak również poświęconego na każdą z tych czynności, co zobowiązuje sąd do konkretnego ustosunko-wania się do tych danych (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2012 r. sygn. akt I ACz 1206/12, LEX nr 1216294). Sąd może skontrolować wskazaną przez biegłego w karcie pracy liczbę godzin niezbędnych do sporządzenia opinii (poświęconych na czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy oraz na opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem) i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednak ilość czasu,

którą trzeba zużyć na określoną czynność, jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności, co powoduje, że podany w rachunku czas zużyty na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu (por. K. Gonera, Komentarz do ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, LexisNexis, Warszawa 2006, s.283). Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonania danej czynności, kwestionowanie rachunku przez biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy, gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są jaskrawo wygórowane, iż opierając się na zwykłym doświadczeniu życiowym można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1959 r. I CZ 82/59, OSN 1961, nr 2, poz. 41).

W zakresie dokonywanej kontroli prawidłowości zaskarżonego postanowienia, sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że pozycja 5 w przedstawionym opisie czynności biegłego (który to opis należy traktować jak tzw. kartę pracy) zawiera nadmierną ilość godzin, które biegła wskazała jako konieczne do zebrania danych z rynku nieruchomości w zakresie nieruchomości podobnych do szacowania plus wprowadzanie tych danych do komputera. Wskazane tam 24 godziny stanowią około 3 dni roboczych (licząc po 8 godzin w każdym dniu), co jest wartością przeszacowaną. Wydaje się zasadnym twierdzenie, że biegłemu ds. szacowania nieruchomości i jednocześnie rzeczoznawcy majątkowemu powinno wystarczać w tym zakresie maksymalnie 16 godzin. To prowadzi do wniosku o konieczności obniżenia należnego wynagrodzenia, które powinno zamknąć się łącznie w 54 godzinach, a nie jak sąd wskazał w 62. Przyjmując stawkę godzinową jako 52,15 zł (z VAT) to iloczyn tego składnika przez 54 godziny daje podstawy do przyznania wynagrodzenia w ostatecznej łącznej wysokości 2816,10 zł.

Mając powyższe na uwadze należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i z art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 89 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało orzec jak w sentencji.